

bezpieczeństwo, pomnażające przeszłość, jakie stawiają atakowi nieprzyjacielskiemu potężne fortyfikacje cieśniny dardaneelskiej.

Wokół wojny.

Rozporządzenie.

„Politische Correspondenz“ donosi z Wiednia:

„Niedawno ukazali się w piśmie krajowych i zagranicznych tekst rozlepionego w językach niemieckim, polskim i rosyjskim ogłoszenia w miejscowościach Królestwa Polskiego, zajętych przez armję austro-węgierską i dotyczących zarządzenia w tych miejscowościach zarządu austriackiego. Ogłoszenie to brzmi jak następuje:

Zajęte w imieniu c. i k. Mości przez armję c. i k. oderwane z pod panowania rosyjskiego miejscowości w Królestwie Polskiem podlegają zarządowi austriackiemu. Zarząd okręgu piotrkowskiego, do którego należą również te wszystkie gminy okręgu łaskiego, w których rozlepiono niniejsze zawiadomienie, prowadzony będzie przez c. i k. komendanturę okręgową piotrkowską, zaś zarząd okręgu Noworadomskiego, do którego należą te gminy okręgu częstochowskiego i wieluńskiego, gdzie rozlepiono niniejsze zawiadomienie prowadzony będzie przez c. i k. komendanturę okręgową Noworadomską.

Wszystkie dotąd tu istniejące prawa osób prywatnych, wszystkie podstawy prawne zastosowane w Królestwie Polskiem, pozostaną nadal jeżeli konieczne przyczyny nie zmuszą cesarza do wydania rozkazu o zmianie.

Wobec trwającego nadal stanu wojennego nie należy w bliższym czasie wywozić z południowych okręgów w interesie ludności i armji następujących produktów: zboża, kartofli, siana, słomy, ropy, środków żywnościowych, krów i wszelkiego rodzaju koni. Dowódcy wojenni i zarząd dają do możliwego zmuszenia ludności wszelkich obostrzeń stanu wojennego. Bądźcie zatem rozsądni i wspierajcie nas swą dobrą wolą.

C. i K. Komenda wojskowa. Piotrków, w lutym 1915 r.

Polegli posłowie dumscy.

„Berliner Abendpost“ podaje za „Utem Rössii“ wiadomość, że na polu bitwy zginęło dotąd 22 posłów do Dumy Państwowej.

Austria i Włochy.

Prezes ministrów węgierskich, hrabia Tisza, oświadczył współpracownikowi „tampy“ turyńskiej, iż ma nadzieję, że kwestje austro-włoskie załatwione zostały w sposób przyjazny i pokojowy.

Straty wyrównane.

Przy omawianiu budżetu marynarki w parlamencie niemieckim poseł dr. Pfleger, członek centrum, zakomunikował, że straty, które Niemcy ponieśli na morzu podczas wojny już są wyrównane. Oświadczył on mianowicie: że komisja zakomunikowała, iż wszystkie straty w okręgach już są uzupełnione. Następnie stwierdzono, że intensywność wojny podwodnej stale będzie wzrastać.

Blokada Austro-Węgier.

„Corriere della Sera“ donosi z Ankony: Flota francusko-angielska zarządziła przerwanie handlu morskimi między Włochami a Austro-Węgrami i grozi rekwizycją wszelkich statków, do jakiejby narodowości one należały, któreby transportowały towary do Austrii. Z powodu tego towarzystwo żegluga „Puglia“ ograniczyło ruch pasażerski do wybrzeży austriackich.

Rosja pragnie wojska swoje przeprowadzić przez Bułgarię.

W sprawie wylądowania wojsk rosyjskich w Bułgarii podaje „Voss. Ztg.“ następujący telegram z Sofii: Jak się dowiadujemy, rząd rosyjski zwrócił się do Bułgarii zapytaniem czy zezwoli na lądowanie wojsk rosyjskich w Burgasie. Wojska te mia-

łyby udać się przez terytorium bułgarskie pod Kiklisse i Adrianopol.

Panuje powszechne przekonanie, że rząd bułgarski nigdy nie zgodzi się dobrowolnie na przemarsz jakiegokolwiek wojsk obcych przez Bułgarię. O wysadzeniu wojsk przemocą i pogwałceniu w ten sposób neutralności nie może być mowy, gdyż port Burgas zarówno jak i Warna zamknięte są od początku wojny zagrodami z min.

Wiew.

Zwieje wiosenne, wiewy rozlewne, Spiewne, niepewne nad niwą wioną, Zawiałły senne, dziwne i rzewne Jakąś śpiewanką, dawno nuconą.

Dźwięczne, dalekie piosnki rozdzwoni-

na, Płonne oczekania, nadzieje ziemne, Ciche, upojne, niewinne, wonne, Wiewy nad niwą, zwieje wiosenne!

Snienie się wiosni... Serce dzieciinne Fakie spokojne, czułe, bezbronne. Wiosna... I zwieje wioną niewinne, Dziwne, rozwiewne, senne i wonne.

Roch Pekwiński.

Kronika

(m) **o zdrowotność miasta.** Sekcja sanitarna rozesała do dzielnic milicyjnych okólnik, w którym między innymi, napomina:

Lekarze dzielnicowi obowiązani wespół z milicją, szuwać nad czystością, porządkiem i stanem sanitarnym w mieście.

Lekarze dzielnicowi są obowiązani odwiedzać obłożnie chorych niezamożnych w swej dzielnicy za każdorazowym wezwaniem milicji, której przedstawiciele winni się uprzednio przekonać, czy zachodzi potrzeba wezwania lekarza.

Lekarz jest obowiązany zawiadomić biuro sanitarne o każdym przypadku choroby zakaźnej.

Lekarze dzielnicowi są obowiązani stwierdzić zgon osób zmarłych—nieleczonych przez żadnego lekarza.

Lekarze dzielnicowi nie są obowiązani wykonywać badania chorych, stanu higienicznego mieszkań prywatnych i t. p. jedynie na żądanie komisji rozjemczej, oraz Sekcji prawnej milicji.

Bezdomnych należy skierowywać do przytułków.

Głodnych należy skierowywać do tanich kuchni.

Prostytutki w celu zbadania stanu ich zdrowia należy odsyłać do lecznicy, przy ul. Wólczańskkiej № 36. W przypadkach zachorowania lub uszkodzeń, zdarzających się na ulicy, należy wzywać pogotowie ratunkowe.

(d) **Reforma sądów milicyjnych.** Sekcja prawna pracuje obecnie nad projektem reformy sądów milicyjnych. Projekt ten będzie rozpatrywany jeszcze przed świętami.

(m) **o pustych placach.** Centr. Kom. milicji zażądał od dzielnic milicyjnych przedstawienia mu spisu wszystkich placów pustych, położonych na krańcach miasta.

(g) **Sprawy bankowe.** Dyrektor banku międzynarodowego w Piotrogradzie Szajkiewicz, zwrócił się do wydziału kredytowego przy ministerjum skarbu, z żądaniem, aby poddany austriackim i niemieckim będącym w posiadaniu rosyjskich papierów wartościowych, zabroniona została odsprzedaż tychże. Ma to uchronić rynek giełdowy rosyjski przed napływem tych papierów i celem idzie, obniżenia ich wartości w Rosji. Zarządzający wydziałem, Nikiforow, wypowiadając się, że posiadane przez Niemców i austriaków papiery nie posiadają żadnej wartości, gdyż Rosja krajem nieprzyjacielskim nie nie zapłaci. Proponowane przez Szajkiewicza zaopatrzenie papierów wartościowych, znajdujących się w obrocie po za obrębem Rosji, w specjalny stempel, nie da się przeprowadzić, gdyż jest to sprawa bardzo skomplikowana i narazić mogłaby na szereg nieporozumień.

Sprawę tę ma w najbliższej

przyszłości rozpatrywać specjalna narada finansistów, odbyć się mająca pod przewodnictwem ministra finansów, przy udziale przedstawicieli banków piotrogrodzkich.

(r) **Z loterii pabjanickiej.** Przypominamy, że ciągnięcie dobroczynnej loterii pabjanickiej odbędzie się publicznie w Domu Ludowym w Pabjanicach d. 26 b. m.

(s) **Ze Stow. handlowców.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu Stow. wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu (Nawrot 13) postanowiono wznowić chwilowo zawieszoną skutkiem przeprowadzki działalność wydziału rekomendacji pracy; w tym celu ustanowiono stałe dyżury we wtorki i piątki każdego tygodnia od godziny 6 do 7 i pół wiecz.

Następnie przyjęto w poczet członków rzeczywistych Stow. p. p. Karola Griesera i Kazimierza Łapczyńskiego.

W końcu postanowiono odbyć następną zebranie zarządu w piątek, 26 marca, o godz. 3 po poł.

(d) **Centr. komitet milicji,** który dotychczas miał codzienne swoje posiedzenia, obecnie naznaczył takowe tylko 3—4 razy w tygodniu. Natomiast członkowie są więcej zajęci w dzielnicach, uczęszczających, komisjach i t. p.

(m) **Z kolei fabr. łódzkiej.** Dawno przed uruchomieniem komunikacji kolejowej dla osób prywatnych, władze przystąpiły do odrestaurowania dworca kolei fabrycznej-łódzkiej.

Obecnie budynek dworca jest gruntownie odrestaurowany, urządzone są sale dla pasażerów I i II klasy, oraz dla wygodny pasażerów bufet tymczasowy.

Do budynku wpuszczane są tylko osoby, zaopatrzone w przepustki na wyjazd.

(m) **o pensję pracownika.** W firmie Lurie (Południowa 4), pracował niejaki Aptekman, którego żona L., prowadząca firmę w nieobecności męża, wypłacała po wybuchu wojny 50 proc. pensji, obecnie zaś zaprzestała płacić, tłumacząc się, że męża niema w Łodzi, wobec czego ona nie jest obowiązana płacić pensji pracownikowi biurowym. A. zaskarżył swą chlebodawczynię do komisji rozpoznawczo-pojednawczej III dzielnicy, która wydała wyrok, mocą którego L. obowiązana jest płacić 50 proc. pensji do przyjazdu jej męża.

(r) **Kursy rysunków dla rzemieślników.** Główny Sekretarjat w imieniu Sekcji szkolnej przy centr. Komitecie podała do wiadomości osób zainteresowanych, iż z dniem 22 b. m. otwarte zostają zapisy na kurs rysunku zawodowego, zorganizowany przy szkole rzemiosł chrześcijańskiego Tow. dobroczynności przy ul. Wodnej № 9.

Kurs ten prowadzony będzie 3 razy w tygodniu w godzinach od 4—6 po poł. i przeznaczony jest wyłącznie dla rzemieślników. Kandydaci zapisywać się mogą w kancelarii szkoły rzemiosł codziennie od 10 do 12 w południe, przyczem powinni: 1) przedstawiać zaświadczenie o edbytej conajmniej 2 letniej praktyce w rzemiośle, potwierdzone przez jednego w niżej wymienionych 4 delegatów cechów łódzkich: p. Antoniego Antczakowskiego, Piotrkowska 73, p. Feliksa Drezdowskiego, Nawrot 23, p. Konstantego Jessego, Zgierska 13, p. Andrzeja Konopkę, Włodowska 7; 2) wnieść z góry opłatę za pierwszy miesiąc nauki w wysokości 25 kop.

Wszelkie potrzebne materiały rysunkowe uczniowie otrzymywać będą w szkole bezpłatnie.

(r) **o poświadczenie przez lekarzy zgonu.** Centralny komitet milicji prosi wszystkich lekarzy wolno praktykujących w Łodzi o poświadczenie wypadków zgonów ludzi przez nich leczonych notując chorobę wskutek której zgon nastąpił.

(b) **Z karty żałobnej** W Wiedniu zmarł wzięty do niewoli przez wojska austriackie znany i szanowany w Łodzi dr. Stanisław Piękarski.

(m) **Przepustki.** Biuro wydawania przepustek do różnych miejscowości przeniesione zostało z ul. Przejazd № 5 do domu majstrów tkackich (Przejazd 1). Opłata za przepustki podwyższona została z 2 mk. 80 pf. do 3 mk.

(m) **Wbrew higienie.** W domach № 14 i 16 przy ul. Piotrkowskiej panuje taki zaduch, że do staje się wprost zawrota głowy. Podwórza w tych domach utrzymywane są w stanie, urągającym wszelkim wymaganiom higieny i przepisom sanitarnym.

Czyżby milicja nie chciała użyć swej władzy i zmusić właścicieli tych domów do uporządkowania należącego dziedzińców.

(d) **Mieszkania stróżów.** Wczoraj specjalna komisja sanitarna oglądała mieszkania stróżów w 3-iej dzielnicy, przyezem okazało się, że większość mieszkań stróżów znajduje się w opłakanym stanie.

(m) **Ze stow. zwolenników sportu.** Wobec zakazu władz niemieckich w stowarzyszeniu zawieszono ćwiczenia gimnastyczne.

Obecnie zarząd poczynił starania u władz o pozwolenie na ćwiczenia na co uzyskano odpowiedź przychylną.

(r) **Z teatrzyku „Uranja“.** Wśród atletów, przyjmujących udział w szampionacie walki francuskiej, jaki się odbywa w teatrzyku „Uranja“—odznaczają się dotychczas następujący zapasnicy: Baganz, Orłow i Pietrzak.

Wczoraj walczyli Orłow—contra tajemnicza „Czarna maska“—bez rezultatu.

(o) **Opieczętowanie fabryki.** Z rozporządzenia centr. Kom. milicji specjalna komisja sanitarna dokonała oględzin fabryki cykorii, przy ul. Brzezińskiej, należącej do Dawida Ginsberga. Komisja orzekła, iż wewnętrzne urządzenie fabryki nie odpowiada przepisom sanitarnym, wobec czego fabrykę milicja opieczętowała, wydając zakaz dalszej produkcji.

(m) **Za nie przyjmowanie koren** skazany został administracyjnie na 1 rub. grzywny właściciel sklepu przy ul. Milsza nr. 59 Emil Zubawiecki.

(r) **W poszukiwaniu rodzinny.** W szpitalu zmarł Poznański syn Ferdynanda urodzony w 1870 roku stały mieszkaniec gminy Grzów, powiatu Błońskiego, gub. warszawskiej. W celu pochowania zwłok administracja szpitala poszukuje za pośrednictwem „N. Kurjera Łódzkiego“ krewnych zmarłego.

(o) **Walka z wywozem.** Za usiłowanie wywozu artykułów żywności przez Brzezińską szosę p. za obręb miasta, milicja I dzielnicy skazała Manaka Zilberberga na 30 rb. grzywny, oraz jego współnika Izachę Fiszerę na zapłacenie 70 rubli grzywny.

(o) **Ukarany kamieniem.** Właściciel domu № 47 przy ul. Widzewskiej, Radzyner, za zamknięcie wody do użytku lokatorów, przez komisję rozpoznawczo-pojednawczą III dzielnicy, skazany został na zapłacenie 10 rb. grzywny lub 3 dni aresztu oraz natychmiastowe naprawienie filtrów i dostarczenie wody lokatorom, pod groźą grzywny 10 rublowej za każdy dzień zwłoki.

(o) **Usiłowanie przekupienia milicjantów.** Handlarz Berek Zylberberg, usiłując wywieźć do Brzezińki kilka worków soli i cukru, ofiarował za przepuszczenie milicjantowi 10 marek łapówki. Kombinacja się nie udała, gdyż milicjant wziął łapówkę, lecz oddał ją w I dzielnicy swej władzy, wskutek czego towary skonfiskowane na rzecz Sekcji zaprowiantowania miasta, łapówkę zaś na rzecz biednych. Zylberberg za usiłowanie przekupstwa oddano pod sąd.

(m) **Mieszumienna służba.** Od pewnego czasu z mieszkania Herszoną Giecowa przy ul. Nowo Cegielnianej, № 17 systematycznie ginęły rozmaite rzeczy z biżuterii oraz garderoby. Pomimo ostrożności złodzieja nie udało się pochwycić.

Dopiero teraz udało się przyłapać na gorącym uczynku kradzieży

Ogłoszenia.

Poszukuje się 120 robotników.

Dla dolno-łubzkiego rewiru węgla pod Seuffenbergiem natychmiast 120 górników jest potrzebnych.

Penieważ się rozchodzi o pracę na powierzchni ziemi wyceni górnicy nie są potrzebni; pierwszeństwo mieć będą, slusarze, kowale i maszyniści.

Płaci się 40—50 fenigów za godzinę przy 8—10 godzinnej pracy dziennej, wolną podróż i wolne mieszkanie.

W rewirze wspomnianym już wielu polskich robotników jest czynnych.

Zgłoszenia przyjmuje Policijne Prezydium w Łodzi, Ewangelicka N° 15, po południu od 3—5; papiery legitymacyjne z sobą przynieść trzeba.

Cesarско-Ніеміецкі прэзыдэнт пеліцї von Oppen.

Łódź, 23 marca 1915.

śluzącą Mariannę Łopaczyńska, która przyznała się do systematycznej kradzieży. Kradzione rzeczy zostały od niej odebrane.

Nieuczciwą służącą osadzono w więzieniu.

(o) **Odebrane lupy.** Przy ul. Młynarskiej N° 3, u Rachmy Wulfstadt milicja z Balut odebrała 2 worki wełny, skradzionej w fabryce, pasera aresztowano wraz ze złodziejem Alterem Staszewskim, u którego wykryto jeszcze jedwabne portjory i obrusy. Przy ul. Franciszkańskiej N° 48, w piekarni Mordki Szumana milicja znalazła 2 worki mąki pszennej i 21 próżnych worków ukradzionych Abramowi Frenklowi na Pieprzowej 6.

Złodziejów Emanuela Kuszera i Arona Zalca wraz z paserem aresztowano.

(e) **Walka z sutenerstwem.** Za uprawianie sutenerstwa zaarrestowano i oddano pod sąd, alfonsov Antoniego Wiśniewskiego z ul. Drewnowskiej 27 i Stanisława Parahona.

U tego ostatniego znaleziono fałszywe monety srebrne rosyjskie pięćdziesiąt kopiejkowe.

(o) **Zagadkowe strucie:** W dniu 15 b. m. przy ul. Szopena N° 4 w Radogoszczu przy spożyciu kolacji zmarł nagle z oznakami gwałtownego zatrucia buchalter 22 letni Emil Bium. Śmierć nastąpiła bezpośrednio po wypiciu wódki, podanej przez miłośniczkę jego żonę, Emmę Grunwald. Wódka kupiona była u właściciela tegoż domu, Jankla Blachmana.

Wobec tego, iż ofiara otrutego zawiadomił milicję o zagadkowym zgonie swego syna, przeto pogrzeb wstrzymano i ciało odesłano do kostnicy przy szpitalu Aleksandra dla dokonania sekcji.

(o) **Ujęcie rabusiów.** Na szosie Zgierskiej milicja radogoska ujęła rabusiów, Józefa Biniek, oraz Frydrycha Grossa, którzy na szosie w Radogoszczu od przejeżdżających kupców odebrali dwa worki cukru, wartości 80 rubli, oraz gotówką 12 rb.

(m) **Kradzieże.** Z mieszkania Abrama Zeiberga przy ul. Nowo-Cegielnianej nr. 12 niezłapani złodzieje otworzywszy drzwi za pomocą podrobionego klucza skradli 6 sztuk towaru manufakturowego, wartości 120 rb.

(o) **Pomoc z Poznania dla Piotrkowa.** W czwartek d. 18 b. m. przybyli do Piotrkowa przedstawiciele Komitetu polskiego z Poznania, dla rozdania w gotówce lub zapasach spożywczych, ofiar zebranych w sąsiedniej dzielnicy Polski. Sympatycznych gości przyjmowali oraz informowali przewodniczący Komitetu Obywatelskiego, ks. B. Lipiński, p. A. Byczkowski i przewodniczący komisji finansowej i żywnościowej, p. K. Goebel. Delegaci, poinformowani dokładnie o

potrzebach ludności w mieście i powiecie, złożyli Komitetowi obywatelskiemu, na razie, na potrzeby miasta 3,000 marek, zapewniając o dalszej, w miarę siły i możliwości pomocy. Z Piotrkowa goście udali się samochodem do Tomaszowa.

(o) **Z Piotrkowa.** Wzorą w Piotrkowie otwarte zostały bezpłatne kursy dla dorosłych analfabetów, mieszczące się w lokalu Tow. dobroczynności.

W ciągu półrocznego okresu swej egzystencji komisja sądowa przy Kom. obywatelskim rozstrzygnęła z górą 1,600 spraw.

(x) **Walka z ospą.** Epidemia ospy w Zgierzu, pomimo środków zapobiegawczych nie przestaje się szerzyć. Na szczęście przebieg choroby zarówno u dzieci, jak i osób dorosłych jest łagodny i rzadko kiedy kończy się śmiercią.

Wszyscy chorzy leczeni są w szpitalu miejskim. Szczepień ospy ochronnej dokonano dotychczas z górą 2000 osób.

(o) **Odparty napad bandycki.** W noc 19 b. m. we wsi Morskule pod Łodzią kilku bandytów, uzbrojonych w broń palną napadło na zagrodę właściciela Andrzeja Jankowskiego. Gospodarz stawiał opór, wobec czego bandyci pocięli strzelnicę, przy czym przez okno postrzelili Jankowskiego w lewy bok. Syn tego ostatniego Franciszek pobił na kolonie, budząc sąsiadów i zwołując pomoc. Bandyci widząc nadbiegających ludzi, rzucili się do ucieczki.

Jak twierdzi Jankowski, bandyci pochodzą z Balut.

(s) **Smiały napad bandycki.** Dzisiejszej nocy o godz. 3 kilku bandytów, uzbrojonych w rewolwery, dokonało niezwykle śmiałego napadu na dwór Chorbiec-dolny pod Lutomińskiem, własność p. Kostaneckiego. Pomimo zbrojnego oporu tego ostatniego, oraz jego brata, bandytom udało się zrabować srebra stołowe oraz inne rzeczy znacznej wartości.

Podczas wymiany strzałów ranny został brat p. Kostaneckiego.

Bliższych szczegółów brak jest na razie.

O zuchwałym napadzie bandytów zawiadomiono komendanturę niemiecką w Kazimierzu pod Lutomińskiem.

Teatr i Sztuka.

Benefis Marii Szoslandowej.

W czwartek, dn. 25 b. m. w teatrze Polskim (Cegielniana, 63) odbędzie się beneficjnie uświetniona i obdarzona pięknym głosem, artystki zespołu Zjednoczonych p. Marii Szoslandowej.

Program wieczoru beneficjnego wypełni zabawny wodewil p. t. „Wesele Pary” tłumaczony z francuskiego.

Reżyserja pozostaje w wytrawnych rękach artysty p. Szarkewskiego. Wodewil ten, wnosząc pewne urozmaicenie do repertuaru teatru Zjednoczonych, wzbudził powszechne zainteresowanie.

Jak się dowiadujemy w wodewilu główne role obsadzone pierwszorzędniemi silami zespołu, stąd wnosić można, że wykonanie nie pozostawi nic do życzenia. Będzie to prawdziwa uczta artystyczna. Cel sympatyczny oraz rozmaitość tła muzycznego ściągają niewątpliwie liczną publiczność. Pozostałe jeszcze w niewielkiej ilości bilety są do nabycia w cukierni Roszkowskiego, a w dzień przedstawienia w kasie teatru od godz. 10 rano.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 23 marca. Wielka Kwatera Główna. (Urzędowo).

Podczas pościgu za rosyjanami wypędzonymi z Memla zajęły wojska nasze Kretynę i uwolniły okole

B. P.
HENRYK MOSZKOWSKI
były obywatel m. Działoszyc, zmarł dn. 23 marca, po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 80.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek 26 marca r. b. o godz. 3 po poł z domu żaloby przy ul. Piotrkowskiej N° 104, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni
Synowie, córka, żona, synowa i wnuczki.

3,000 mieszkańców, zabranych przez rosyjan. Ataki rosyjskie po obu stronach Orzycy odparto.

Naczelne dowództwo wojenne.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 22 marca. Wielka Kwatera Główna. (Urzędowo).

Dwa ataki nocne francuzów pod Carency na północny zachód Arras odparto. W Szampanji dokonali wojska nasze kilku skutecznych rozsadzeń za pomocą min i odparły atak nocny na północ od Beau Sejour. Miejsze natarcia francuzów pod Combres, Aprement i Flirey nie miały żadnego skutku. Atak przeciwko pozycjom naszym na północny wschód Badonviller zlamał się w ogniu naszym wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Na Ostendę rzucili znowu lotnicy nieprzyjacielscy kilka bomb, które żołnierzom szkód nie wyrządziły, zabito natomiast i rannono kilku belgijczyków. Na północny zachód od Verdun zestrzelono lotnika francuskiego. Pod Frezburgiem zmuszono do wylądowania latawiec z 2 dwoma porośnikami francuskimi. Lotników wzięto do niewoli.

Naczelne dowództwo wojenne.

Urzędowy komunikat sustrajcki.

WIEN, 23 marca.—Na froncie Karpackim od przelęczy Użońskiej do przelęczy w Koniecznej, trwają walki dalej. W ostatnich dwóch dniach odparto znów silne ataki 3,200 rosyjan wzięto prztem do niewoli. W bitwie o pewną wyżynę pod Wysekiem udało się wyrzucić nieprzyjaciela z tych pozycji i wziąć do niewoli 8 oficerów i 626 żołnierzy.

Na pozostałym froncie nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler
feldmarszałek lieutenant.

Na Kaukazie.

PIOTROGROD, 23 marca. Sztab generalny armji kaukaskiej podaje do wiadomości: Dnia 21 odbyła się walka w okolicy Tschheroku po tamtej stronie i w dolinie Alaszker. Na pozostałych pozycjach frontu nie doszło do walk.

Spekół pod Dardanelami.

KONSTANTYNOPOL, 22 marca. Donosi kwatera główna: I dzisiaj panuje spokój pod Dardanelami.

o Dardanele.

LONDYN, 23 marca. Korespondent marynarski „Timesa”, omawia akcję przeciw Dardanelom i pisze: Godnym uwagi jest, że komunikat admiralceji z dnia 8 t. m. zawiadamia: Forty I. i U. zmuszone dnia 6 i 7 t. m. do milczenia, a fort L dnia 5 t. m. wyłączono z akcji, pomimo że ten fort mógł w czwartek odpowiadać na atak floty. Wiedzenie o bronie była w możności zdementowania działa zastąpić do pewnego stopnia ruchomymi haubicami i baterjami dział polemowych. Forty mogły także zaprzestać ognia, aby okręty bliżej przywabić. Faktycznie kilka baterji w czwartek, które rano zaprzestały ognia, później znów podjęły działalność.

„Irresistible“ zatonał wskutek postrzałów armatnich.

MEDJOLAN, 22 marca. Rzeczoznawca z „Corriere Della Sera“ przypisuje stratę „Irresistible“ skutkowi dział tureckich. Ma się wrażenie, że baterje tureckie wypełniały swój obowiązek pod kierunkiem Niemiec, czego nie można powiedzieć w równej mierze o flocie sprzymierzonej; wynika to z usunięcia z urzędu admirała Cardena, którego choroba była tylko wybiegiem. Dla Francji strata albo niemożność użytkowania dwóch pancerników byłaby znaczną, ponieważ nie rozporządza ona już jednostkami okrętowymi, które mogłyby się oddalić od zachodnich brzegów morza Śródziemnego.

Zatopione okręty.

LONDYN, 23 marca. Podług tygodniowego raportu admiralceji, torpedowano i zatopiono w tygodniu od 10—17 marca, osiem angielskich okrętów handlowych, o pojemności 22,855 tonn brutto, trzy torpedowane okręty dopłynęły do brzegu. Odjechało i wróciło 1,530 okrętów — od początku wojny zaginało 96 okrętów handlowych. Z nich 54 zatopili krążowniki, 12 zatopiono wskutek min i 30 zatopili łodzie podwodne. Statków rybackich nie zaliczono do tego obliczenia.

LONDYN, 23 marca. Przy okręcie latarnicznym „Royal Sovereign“ torpedowano parowiec „Concord“ z Whitby, zatopiony w Derzre.

Pięć miliardów strat w Polsce i Galicji.

WIEN, Z Krakowa donoszą: W Galicji ucierpiał z powodu zajęć wojennych sto miast i sześć tysięcy wsi. Straty wynoszą dwa miliardy koron. Zupelnemu zniszczeniu uległo 250 wsi. Rosjanie zabrali z Galicji 800 tysięcy koni, pół miliona sztuk bydła i wszelkie zapasy zboża i środków żywnościowych.

W Polsce uległo zniszczeniu przeszło dwadzieścia miast i 9,000 gmin wiejskich. Straty wywołały trzy miljardy.

Dowództwo wojskowe w Stanisławowie rozemniło ogłoszenia, w których zawiadamia, iż na domy, w których ukrywani są legionści polscy nakładane będą kary, zaś właściciele domki będą palone. W Sobotwinie spalili rosyjanie domy, gdzie ukrywali się legionści. Spalono również szereg domów królewskich. Legionistów polskich, których rosyjanie biorą do niewoli, trzymają oddzielnie od innych jeńców.

Brak węgla w Piotrogradzie.

PIOTROGROD, 23 marca. Zarząd kolei elektrycznych miejskich w Piotrogradzie, w urzędowym doniesieniu do głowy miasta zerobił uwagę, że przy istniejących zapasach węgla tramwaje w Piotrogradzie mogą być czynne tylko może do marca (starego stylu). Naczelnik miasta zarządził, przekazanie pewnej ilości węgla zapasowego z gazowni, dla zarządu kolei elektrycznej. Oprócz już teraz wprowadzonego ograniczenia w oświetleniu tramwajów w Piotrogradzie mają nastąpić w tych dniach dalsze ograniczenia.

Ofiary.

Pracownicy firmy Edmund Demański dla biednych do uczczenia Komitetu obywat.—rb. 6 zamiatł kwiatów na grób Eufemji Kwiatkowskiej.

Z piśmiennictwa.

Jan Nepomucen Miller — Erynie, utwór dramatyczny. Drukiem Bertacha. Łódź 1914 r. Skład główny u Gebethnera i Wolfa.

Inter arma silent musaei, temu przypisać należy, że wśród olbrzymich wydarzeń obecnej chwili dziejowej nie wywołał silniejszego wrażenia fakt — zgoła w naszym grodzie bawelny i protestowanych weksli — niezwykle i, bowiem sensacyjno; zjawienie się dziecka rzetelnego artysty, będącego tworem rzetelnego łodzianina...

Dziełem nawszkros artystycznym jest bowiem „Erynie” — nauczyciela szkół polskich w Łodzi, młodego filologa p. I. N. Millera, które wyszły w początkach sierpnia r. z, bardzo ładnie wydane u nas — na miejscu, co również z przyjemnością podkreślić należy.

Treść utworu jedna z najbardziej znanych, a jednocześnie najbardziej kuszących. Los Orestesa, syna Agamemnona, ściganego przez nieubłagane Erynie w pojęciach starożytnych greków — uosabiające wyrzuty sumienia, za zabójstwo matki, spełnione z obowiązku pomsty za zdradzieckie zamordowanie Agamemnona i hańbę zdrady małżeńskiej — służył tematem dla wielu. „Orestesa”, była jakby pierwowzorem, z którego czerpali czerpali i po wszystkie boudaj wieki czerpać będą — poeci i filozofowie.

Już to samo nasuwa poważne

trudności dla twórcy, „co jeszcze raz” zechce tak piękny, tak bogaty, pełen grozy i zawierający całą gamę uczuć duszy ludzkiej przedmiot odtworzyć w dziele sztuki. Niezależnym warunkiem utworu na ten temat jest to, ażeby poeta powiedział coś nowego, poruszył zupełnie nową stronę, a przynajmniej, by nie zmodernizował zbytnio tej jedynej w swojej grozie a całkowicie zmieszanej ze światem klasycznym sytuacji. Wiara w Anankę nieubłagana, przyniatająca bogów i ludzi bezlitośnie swą wolą i żelazną konsekwencją wydarzeń — bezwzględnie winna tchnąć z każdego atomu, czerpiącego natchnienie w tej lub innej sytuacji „Orestes” — a jednocześnie taki utwór musi stać na wyżynie współczesnej nam kultury pojęciowej i estetycznej.

Autorem „Erynie” wyszedł z tej próby i szczęśliwie. Jego Orestes nie jest innym, niż ten, jakiego mogli gniebić Erynie i ani na chwilę nie wychodzi z pod władzy Ananki a jednocześnie — nie jest powtórzeniem — Ananki, rozpościerającej władzę nad losami palopidów i całego ludu Argiwów — ani na chwilę nie opuszcza wydarzeń utworu dramatycznego. Jak p. Miller rozważał „Erynie”.

Natomiast mamy rzecz nawszkros nową, niemię — bynajmniej nie psującą harmonji ze światem heroicznym: — Protest żywiołu życia i szczęścia przeciw krzywdzie, którą wyrządził Orestes, zabijając Klitajmnestrę i jej otoczenie. Nic nie poradzi Apollo słoneczny: dane

przezeń Orestowi strzaly złote bezsilnie kruszą się o pierś Erynie Drews piorunowładny — bóstwo życia i radości — staje w roli sługi Anonha i rani Orestę piorunem — pogwałcone prawo życia i szczęście musi być ukarane. „Nad bladym czołem Orestesa chwileje się boga gromów płomień ręką; w siniej chmurze stąpił ku niemu gwiezny bóg, egidą w czoło uderzy; rozproszy się chmura zostaje pełgający dymem i spowity siny Orestesa trup.

Tyle co do treści. Co się tyczy formy, to przedewszystkiem jedno zastrzeżenie. Z utworu widoczną jest wybitna przewaga żywiołu epiki w talencie p. Millera. — Prolog lub dłuższe przemówienia Orestesa, czy przodowników chóru, są najbardziej klasycznymi wzorami poezji epicznej — pocóż więc p. M. dał Eryniom formę pośrednią między dramatem a epiką, podkreślając to nawet w tytule: utwór dramatyczny.

Objasnić to można tylko pewną nieśmiałością, która nie pozwala młodym poetom usunąć się z pod cienia tytanów w tym razie — z pod cienia „Achilleis”. Wybór tej właśnie formy pociągnął za sobą pewne niewielkie zresztą załamania się jednolitej formy „Erynie”. Natomiast w utworze znaleźć można figury stylowe i całe urywki oryginalne i wręcz piękne. Przynajmniej można choćby scenę pobudzającą zjawienie się Erynie w dwercu retopidów, walkę Orestesa z Eryniami u podnóża posągu Apollona w Delfach, oraz nieomal w całości prolog i epilog. Roz-

wlekłością nieco razi rozmowa Orestesa z bóstwami, nie zupełnie zaś umotywowane sytuacyjnie jest rozplątanie akcji utworu. Czytelnik mimowoli zostaje pod wrażeniem, że Dzems zabija Orestesa za bluźnierstwo.

Uznając „Erynie” za utwór bezwzględnie piękny za prawdziwe dzieło sztuki, z tem większą starannością winniśmy wyszukać nieliczne usterki tego utworu. Razą czasem np. anachronizmy. Okrzyk: „evoe!” np. lub powoływanie się na „dajmonion”, troška o „potęgę Hellady”, były obce zupełnie grekom epoki Miken i Orestesa.

Mylnie również dwukrotnie Zeus traktowany jest, jako bóstwo wybaczące winy, lub też sprawiedliwie karzące człowieka. Jest to pierwiastek czysto semickich wierzeń, absolutnie obcy helleńskiemu światu, tak samo jak zasada „oko za oko” (str. 68). Nieliczne te zresztą usterki: tak samo, jak w kilku miejscach niezachowana forma wiersza, nie psują bynajmniej całości.

W utworze p. Millera literatura nasza zyskuje piękny nabytek. Dzieło wysokiej kultury artystycznej prawdziwego talentu, co podkreślić należy tym bardziej że „Erynie” są pierwszym utworem poety. Próbę — dodajemy próbę niezwykle trudną — młody talent przeszedł zupełnie zwycięzko.

Czekamy na dalsze utwory.

J. D.

Tytunie w różnych gatunkach

papierosy, cygara i machorkę sprzedaje hurtowo i detalicznie **S. Nowiński, Piotrkowska 145,** sklep w podwórzu (prawa oficyna ostatnie wejście) Uwaga! teni tytuł od 12 i pół k. papierosy od 30 kop. 100 sztuk

Wszelkie porady w sprawach cywilnych i karnych

mających się rozpatrywać w Sekcji Prawnej i w Sądach Obywatelskich przy Dzielnicach Milicji, udziela, jak również redaguje prośby, zażalenia i kasacje, zamieszkały przy ulicy Zawadzkiej № 29, 3-cie piętro front, do 10-ej rano i od 3-ciej do 6-ej po poł.

Towary na

Pluzki suknie i kostjумы

sprzedaje detalicznie po cenach fabrycznych, **J. Hufnagel,** Piotrkowska 46, I piętro w podwórzu, skład fabryczny otwarty od 10-1 i od 3-5.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości

wiadomiamy swych członków że od kwietnia rejentalne mieszkań zalała po cenach ulgowych i uprasza niezwłocznie zwracanie się w tych sprawach do biura Stowarzyszenia przy ul. Dzielnej 13.

Zarząd.

Student ostatniego kursu prawa francuskiego

uniwersytetu, abiturjent szkoły handlowej poszukuje lekcji język francuski i przedmioty zakresu szkoły średniej, Dzielna 34, m. 16 od 2-4 po poł.

Zadajcie kawy Progres

która uznana została przez Sz. publiczność za najlepszą. Nabywać można w sklepach kolonialnych. Skład fabryczny w Kaliszu, ul. Złota 11, przedstawiciel, na Łódź, N. Lański, Dzielna 31.

Zwracamy uwagę wszystkim!!

Ze naitaniej nabyć można makę, wszelkie kasze, mąkę, ryż, sól, cukier, tarynę, tylko Piotrkowska 145. Uwaga: Prawa oficyna 2-gie wejście 2-te piętro mieszkania 34.

Akuszzeria małżysika z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Piotrogródie

praktykuje ca 20 lat, przyjmując masaż porody, rozwinęcia biustu Andreja 39, m. 10 od 12-5 Odpowiedzi na listy.

TEODOR WAGNER
Łódź,
Piotrkowska 213. Tel. 591

POLECA:
Kawę paloną (codzien)
Kawę surową
Cykorję
Kakao
Migdały
Rodzynki elemskie
Rodzynki sułtańskie
Sliwki suszone
Oliwę nicejską
Oliwę do palenia
Olej rzepakowy.

Elektryczna palarnia kawy, skład cukru i towarów kolonialnych **sprzedaj hurtowo i detalicznie.**

Kupię węgle 30 korcy

Adresy proszę składać w administracji N. Kuriera Łódzkiego Zachodnia 37.

Ogłoszenia drobne:

A.A. Meble z kilku pokoiów sprzedam za bezcen. łóżka, szafy, otomane, kredens, stół, krzesła. figury Karola 8-10

AA Meble bardzo mało używane sprzedam tanio aby zaraz razem lub częściowo. Mikolajewska 95 m 27, front, I piętro. 6

A. Wyprowadz różnych tytułów konkurencyjny od 11 i pół kop. paczka tytułów na funty rb 1, 35 Zielony Rynek 6 m. 9, front. 4176-7

AA Meble sprzedam jaknajtaniej: stół, krzesła, kredens, otomane, szafę, tremo, biurko bibliotekę, bielizniarkę, łóżka z materacami, umywalnię, nocne szafki, garderobę do bielizny i ubrania, gramofon Mikolajewska 40 m 2. 4189-3

A. Wyprowadz jaknajtaniej ładne meble: łóżka z materacami, umywalnię, bielizniarkę, szafę, piękną otomanę, kredens, stół, krzesła, biurko, tremo, bibliotekę, garderobę, Spacerowa № 37-5, przy Andrzejka. 4192-2

A aparat fotograficzny 18x24 z obiektywem do sprzedania Widzewska 38 m. 1, między 2 a 4. 4175-2

„Ala” poleca apteka W. Dąbkowska 127 3891-30

„Ala” eukalyptusowo - mentolowe pastylki zastąpione przy kaszlu i chrypcie. Dostać można w aptekach i większych składach aptecznych.

Fortepian krótki czarny do sprzedania, Zachodnia 26, oficyna 1 piętro, między 12 a 2. 4179-2

Gitarę o dźwięcznym brzmieniu z futerałem sprzedam tanio, ul. Konstantynowska № 24 m 9, prawa oficyna, pierwsza siód, II-gie piętro

Herbata, kawa, czekolada i różne delikatesy hurtowo i detalicznie Dzielna 47, 2. 3

Konkurencja!!! Machorka, tytuł rosyjski wszystkich gatunków tytuł pruski, papierosy, cygara, cony najniższe Lichtenstein, Wschodnia № 35, oficyna, vis-à-vis bramy, I sze piętro. 4153-6

Kwity lombardowe, złoto, srebro kupuje placę najwyższe ceny Brzezińska 10 m. 9, II piętro front. Placok. 3869-31

Kupuję złoto, srebro i różne zegarki placę najwyższe ceny. Dzielna № 25 m 22, od 1 do 3 po poł. I od 5 do 7 wieczór 4128-3

Młód rosyjski i polski do nabywania hurtowo i detalicznie u Malczera, Benedykta 43. 4123-10

Polka udziela języka polskiego oraz konwersacji w zamian za niemiecką Oferty sub „C R.” 1

Poszukuje rutynowanego nauczyciela z dobrą metodą do gruntownego nauczania języka polskiego Oferty pod „Metoda” w „Kurjerze” 3

Potrzebny chłopiec S. Rutkowski, Zielona 1. 1

Pokój na 1-szem piętrze frontowy do wynajęcia od 1 kwietnia. tania. Lipowa 33. wiadomość u właściciela domu 2

Prośby w języku niemieckim do władz, sądów etc. oraz tłumaczenia w językach krajowych wykonuje starannie, Edward Kaiser, ul. Radwańska № 35 m 15. (linja tramwajowa № 6) 4127-3

Sprzedam wóz lekki i zaprzęg na jednego konia. Dzielna № 47 m 42 4185-2

Zaginęła książeczka legitymacyjna wydana z magistratu m. Łodzi na imię Karola Józefa Kotalskiego oraz numer 80 z Komitetu Obywatelskiego. 3

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Piotrkowa, na imię Stanisława Spasa. 4187-3

Zaginął paszport, wydany z gminy Belchatów, zub Piotrkowska, na imię Marty Hertich 3

Zaginęły kwity z książką. Kto przyniesie na Wulezańską 129 do stróża dostanie wynagrodzenie 3

Zaginęła karta ed paszportu, wydana z fabryki Millera na imię Bronisława Rojewskiego 1

Zaginął kwit na 50 rubli, wydany przez Towarzystwo tramwaj elektrycznych dn. 3/7 1907 r. na imię Witolda Swierczyńskiego. 1

Monety

polskie i rosyjskie, stare kupuje. Piotrkowska 211 m. 7, od 3-4

Kupię następujące numery gazet
Prądu № 10 z poniedziałku, 11/11916
N. Gaz. Łódzkiej z wtorku 5/1,
Posiadacze tych numerów zgłoszą się z nimi do administracji N. Kur. Łódzk. Zachodnia № 37.

20 marek nagrody za przyniesienie do Tow. „Siemens” ul. Piotrkowska № 96, zagubionego paszportu niemieckiego wydanego, na imię Jeneralnego Dyrektora W. Jahalskiego.

NAKLAD NA WYCZERPIANIU!!
Jak uchronić się od ciąży
D-ra med. K. I. Drekslera p. t. Opis najnowszych środków od ciąży chroniących z rysunkami. **Niezbedna książka dla każdego małżeństwa. Cena 40 kop.** Skład główny w księgarni A. Stomnickiego, ul Piotrkowska 24

Oryginalne drożdże Niechcickie
świeże hurtowo i detalicznie edaje wyłącznie skła d fabryczny B-ci Goldlust, Spacerowa № 40.

Kupuję sztuczne używane zęby
lub pelamane ostatnie 3 dni dobre ceny. Pozostałe ostatnie 3 dni w Centralnym Hotelu Piotrkowska № 8, przyjmuję od 11 do 3-5 p. p

Prośby
władz i milicji, tłumacze wszelkiego rodzaju redaktor biuro „UNION”, Piotrkowska 92, lewa oficyna. Kierownikami biura są prawnik i redaktor.

Lekcji rysunków technicznych,
zgodnie z budowy maszyn i do udziela inżynier. Wia domość: Andreja № 53a m. 5, do 10 rano i godz. 2 do 4 po południu.